

Sygn. akt: VI U 140/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Sałacińska

Protokolant: protokolant sądowy Lena Siedlecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 października 2016 r. w Warszawie

sprawy D. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

z udziałem zainteresowanego (...)z siedzibą w W.

o zasiłek chorobowy za okres od 1.01.2015 r. do 04.01.2015 r., o zasiłek chorobowy za okres od 5.01.2015 r. do 19.01.2015 r.

z odwołania D. P.od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...)r. znak: (...)

1. zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...). znak: (...)w ten sposób, że przyznaje odwołującemu D. P.prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 1.01.2015 r. do dnia 04.01.2015r.,

2. uznaje się niewłaściwym w części dotyczącej zasiłku za okres od 5.01.2015 r. do 19.01.2015 r. i sprawę w tym zakresie przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)w W..

Sygn. akt VI U 140/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia(...)roku, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. odmówił ubezpieczonemu D. P.prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 stycznia 2015 roku do 4 stycznia 2015 roku. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że ubezpieczony został wezwany na badanie przez lekarza orzecznika ZUS na dzień 31 grudnia 2014 roku. Organ rentowy wskazał, że przesyłka została awizowana jeszcze przed terminem badania, odebrana zaś została już po terminie badania, na które ubezpieczony się nie stawił. W związku z powyższym zaświadczenie lekarskie ubezpieczonego straciło ważność z dniem 31 grudnia 2014 roku.

(decyzja z dnia 30.01.2015r. – akta organu rentowego)

Pismem ZUS z dnia (...)roku, znak: (...), kierowanym do (...)w W. (płatnik składek) organ rentowy przekazał kserokopie zaświadczenia lekarskiego D. P. za okres od 5 stycznia 2015 roku do 19 stycznia 2015 roku, celem wypłaty wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy, wskazując, że za okres od 5 stycznia 2015 roku do 18 stycznia 2015 roku D. P.zachowuje prawo do wynagrodzenia.

(pismo ZUS z dnia (...). – akta organu rentowego)

Od powyższej decyzji D. P.wniósł odwołanie, w którym wskazał, że nie otrzymał zawiadomienia o terminie badania wyznaczonego na dzień 31 grudnia 2014 roku. Odwołujący się podniósł, że skoro odebrał przesyłkę dopiero po terminie badania, co przyznał sam ZUS, to nie mógł się na tym badaniu stawić. Dodał on, że samo awizowanie przesyłki nie jest równoznaczne z jej doręczeniem. Odwołujący się wskazał ponadto, że zgodnie ze zgłoszeniem ZUS ZUA z dnia 16 czerwca 2014 roku wskazał on organowi rentowemu inny adres do korespondencji niż adres zameldowania.

W swym odwołaniu D. P.wniósł również o kontynuację zasiłku za okres od 5 stycznia 2015 roku do 19 stycznia 2015 roku wskazując, że odwołuje się także od pisma ZUS, znak:(...), z dnia (...)roku.

(odwołanie – k. 1)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska ZUS powtórzył argumentację zawartą w skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 8)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 czerwca 2014 roku odwołujący na druku ZUS ZUA wskazał jako adres zameldowania adres przy ul (...) w M. natomiast jako adres do korespondencji podał ul. (...) w W.. Organ rentowy prowadził korespondencję z odwołującym, doręczając mu we wcześniejszych postępowaniach przed tym organem decyzje i wszelkie pisma właśnie na adres do korespondencji wskazany przez odwołującego się w zgłoszeniu ZUS ZUA, tj. na adres ul. (...), (...)-(...) W..

(dowód: zgłoszenie ZUS ZUA – k. 2 - 3 i k. 48 - 49, decyzje i pisma z ZUS – k. 25 – 28 i k. 43 - 47)

Odwołujący się był niezdolny do pracy w okresie od 1 grudnia 2014 roku do 4 stycznia 2015 roku. Za ten okres zostało mu wystawione zaświadczenie lekarskie seria (...). W celu skontrolowania prawidłowości wystawienia owego zaświadczenia lekarskiego ZUS wyznaczył termin badania odwołującego się na dzień 31 grudnia 2014 roku. ZUS wysłał wezwanie na ów termin badania do odwołującego się, jednak wezwanie to zostało wysłane na jego adres zameldowania (ul. (...), (...)-(...) M.), a nie na podawany przez niego wcześniej adres do korespondencji. Wezwanie zostało po raz drugi awizowane przed terminem badania, odwołujący się zdołał odebrać przesyłkę dnia 2 stycznia 2015 roku, jeszcze przed upływem okresu drugiego awizowania, jednak odbiór przesyłki miał już miejsce po terminie badania z dnia 31 grudnia 2014 roku.

(bezsporne, a nadto dowód: zeznania odwołującego się D. P.– protokół rozprawy z dnia 06.04.2016r. – od 00:07:35 do 00:11:00)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów ze zgłoszenia ZUS ZUA – k. 2 - 3 i k. 48 - 49, decyzji i pism z ZUS – k. 25 – 28 i k. 43 – 47. Sąd oparł się również na zeznaniach odwołującego się D. P.(protokół rozprawy z dnia 06.04.2016r. – od 00:07:35 do 00:11:00), które zostały uznane przez sąd za wiarygodne w całości. Sąd miał jednocześnie na uwadze, że co prawda w aktach organu rentowego znajdują się kserokopie jakiejś koperty razem z potwierdzeniem odbioru, jednak ZUS nigdzie nie wskazywał, aby miała to być koperta dotycząca właśnie owego wezwania na badanie, ponadto w wyniku zobowiązania Sądu do wskazania terminu odbioru owego wezwania ZUS zajął stanowisko, zgodnie z którym nie był w stanie wskazać daty odbioru (k. 36 akt sprawy). Tym samym Sąd uznał, iż koperta i potwierdzenie z k. 4 – 5 akt organu rentowego nie dotyczą wezwania na badanie, niewątpliwie bowiem w takiej sytuacji ZUS nie miałby problemów z podaniem daty odbioru przesyłki, i dał wiarę w zakresie terminu odbioru tego wezwania odwołującemu się, który wskazał, że odebrał je już po terminie samego badania – dnia 2 stycznia 2015 roku („odebrałem awizo dwa dni po terminie badania”).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do zasiłku chorobowego D. P. ze względu na brak jego stawiennictwa na badaniu lekarskim, co skutkowało utratą ważności przez zaświadczenie lekarskie.

Zgodnie z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. – Dz. U. z 2016 roku, poz. 372; dalej jako: ustawa zasiłkowa), prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli, którą to kontrolę wykonują lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 59 ust. 6 tej ustawy w razie uniemożliwienia badania lub niedostarczenia posiadanych wyników badań w terminie, o którym mowa w ust. 5, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie, co skutkuje z kolei wydaniem decyzji ZUS odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego (art. 59 ust. 10 ustawy zasiłkowej). O terminie badania ubezpieczony musi być powiadomiony przez ZUS wezwaniem za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, w wezwaniu na badanie ZUS wskazuje również ubezpieczonemu wszelkie konsekwencje jego niestawiennictwa (art. 59 ust. 5 ustawy zasiłkowej).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie wynika, że ZUS faktycznie wysłał odwołującemu się wezwanie na termin badania, jednak wezwanie to nie zostało przez niego odebrane przed terminem owego badania. Wezwanie to zostało awizowane i odebrane już po terminie badania wyznaczonym na dzień 31 grudnia 2014 roku. Sąd miał także na uwadze, że ZUS nie był w stanie podać konkretnej daty odbioru awizowanej korespondencji (pismo ZUS z k. 36 akt sprawy). Tym samym nie sposób uznać, aby odwołujący się został prawidłowo powiadomiony o terminie badania, na które się nie stawił, co mogłoby ewentualnie pociągać za sobą skutki z art. 59 ust. 6 i 10 ustawy zasiłkowej. Ponadto Sąd zauważył, że ZUS wysłał wezwanie na badanie odwołującemu się na jego adres zameldowania, mimo iż sam odwołujący się w pismach do ZUS wskazywał inny adres jako jego adres do korespondencji. ZUS miał wiedzę o innym adresie korespondencyjnym odwołującego się, o czym świadczy również fakt doręczenia przez ZUS szeregu innych, wcześniejszych pism i decyzji odwołującemu się właśnie na podany przez niego adres korespondencyjny.

W tym miejscu należy odnieść się bardziej szczegółowo do dwóch kluczowych kwestii: wysłania wezwania przez ZUS na adres zameldowania odwołującego się, zamiast na jego adres korespondencyjny oraz bezpodstawnego uznania przez ZUS, że wezwanie zostało doręczone, pomimo, że przed terminem badania nie minął jeszcze termin do odbioru przesyłki w wyniku drugiego jej awizowania, odwołujący się zaś ostatecznie zdołał jeszcze odebrać przesyłkę przed upływem terminu drugiego awizowania, zaś dzień odbioru przypadł już po terminie badania.

W ocenie Sądu odwołujący się dochował należytej staranności w kwestii informowania organu rentowego o swoim aktualnym adresie korespondencyjnym poprzez zgłoszenie w dniu 16 czerwca 2014 roku na druku ZUS ZUA i wskazanie w nim adresu do korespondencji wyraźnie odmiennego od adresu zameldowania. Wobec powyższego ZUS powinien w ramach postępowania w sprawie przyznania prawa do zasiłku chorobowego również doręczać wszelką korespondencję odwołującemu się na jego adres wskazany w zgłoszeniu ZUS ZUA z dnia 16 czerwca 2014 roku.

Sąd miał na uwadze, że organ rentowy powoływał się w uzasadnieniu skarżonej decyzji na treść rozporządzenia z dnia 27 lipca 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym - zdaniem ZUS - w zaświadczeniu lekarskim w polach dotyczących danych adresowych ubezpieczonego wpisuje się aktualny adres pobytu w okresie trwania niezdolności do pracy. Taka argumentacja ZUS nie jest jednak zasadna. Sąd zauważył bowiem, że regulacje dotyczące zasad wypełniania zaświadczeń lekarskich, zawarte czy to w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu z dnia 27 lipca 1999 roku (t.j. - Dz. U. z 2013 roku, poz. 229), czy też w aktualnym rozporządzeniu z dnia 10 listopada 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 2013) nie precyzują, jaki adres powinien być wpisany na zaświadczeniu ZUS ZLA, ani tym bardziej nie stanowią, iż podany w nim adres należy traktować jako jedyny obowiązujący adres do doręczeń. Regulacje te ograniczają się do stwierdzenia, że na zwolnieniu lekarskim powinny być podane dane adresowe ubezpieczonego, wydaje się więc, że może to być zarówno adres zameldowania jak i adres zamieszkania, bądź adres pobytu w zależności od tego, jaki adres zostanie podany lekarzowi oraz od stosowanej przez lekarza praktyki. Wobec tego ZUS nie mógł skutecznie powoływać się na wskazanie w zaświadczeniu lekarskim

adresu zameldowania odwołującego się i wyciągać z tego wniosek, jakoby był to jedyny adres korespondencyjny odwołującego się w sytuacji, gdy to sam odwołujący się skierował wcześniej do ZUS-u pismo, w którym w sposób wyraźny wskazywał, że wnosi o doręczanie mu wszelkich pism od organu na adres inny niż jego adres zameldowania.

Dodać nadto należy, że ZUS, jako organ który powinien działać w sposób kształtujący zaufanie obywateli do prawa i organów państwowych, powinien doręczyć wezwanie na termin badania odwołującemu się na jego adres do korespondencji wskazany w zgłoszeniu ZUS ZUA z dnia 16 czerwca 2014 roku. Nie dochowując tego wymogu ZUS powinien liczyć się z tym, iż wezwanie nie będzie skutecznie doręczone.

W niniejszej sprawie odwołujący się nie został więc skutecznie zawiadomiony o terminie badania, stąd też nie mógł się na to badanie stawić. Mając więc na uwadze powyższe należy uznać, iż odwołujący się bez swojej winy nie stawił się na terminie badania przez lekarza orzecznika ZUS. To z kolei prowadzi do wniosku, iż ZUS nie może wyciągać negatywnych konsekwencji wobec odwołującego się, określonych w art. 59 ust. 6 i 10 ustawy zasiłkowej.

Ponadto odnośnie kwestii doręczenia samego wezwania na termin badania należy także wskazać, że zgodnie z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. - Dz. U. z 2016 roku, poz. 963) w sprawach uregulowanych tą ustawą (a więc i w zakresie postępowania o wypłatę zasiłku chorobowego) stosuje się przepisy KPA, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Kwestie doręczeń normuje dział I rozdział 8 KPA. Stosownie do art. 44 §1 pkt 1 KPA w przypadku niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 41 i 43 KPA, tj. adresatowi lub dorosłemu domownikowi, operator pocztowy przechowuje pismo przez okres 14 dni w swojej placówce pocztowej. Natomiast zgodnie z art. 44 §4 KPA doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w §1, a pismo pozostawia się w aktach sprawy. Jednocześnie z art. 44 §2 i 3 KPA wynika, że przesyłka, aby uznać domniemanie doręczenia, powinna być wciągu owych 14 dni podwójnie awizowana. Abstrahując zatem od nieprawidłowego adresu na który organ rentowy wysłał wezwanie na badanie dla odwołującego się, za błędne należy również uznać domniemanie prawidłowego doręczenia owej przesyłki. Strony były zgodne co do kwestii awizowania wezwania przed terminem badania oraz odbioru przesyłki przez odwołującego się już po terminie badania. Wobec tego organ rentowy nie może utożsamiać faktu pozostawienia zawiadomienia o konieczności odbioru przesyłki w urzędzie pocztowym z wyznaczeniem odpowiedniego terminu, a więc faktu drugiego awizowania przesyłki, z jej doręczeniem i stosować wobec odwołującego się konsekwencji wynikających z treści niedoręczonych pouczeń. Dodatkowo fakt awizowania wezwania na badanie oraz fakt odbioru tego wezwania już po terminie badania świadczy o nieprawidłowości wezwania, które w takich okolicznościach należy uznać za spóźnione. Niewątpliwie zaś nie zostało ono doręczone odwołującemu się przed dniem 31 grudnia 2014 roku, nie minął bowiem przed tym dniem termin wynikający z podwójnego awizowania, jak tego wymagają przepisy ustawowe dla uznania domniemanie doręczenia (art. 44 §4 KPA). Odwołujący się odbierając przesyłkę nawet ostatniego dnia okresu drugiego awizowania działałby w ramach swoich uprawnień ustawowych, takie zaś działanie nie może powodować dla niego negatywnych konsekwencji. Skoro ustawodawca nakazuje wysłać do ubezpieczonego przesyłkę za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, to należy rozumieć, że daje mu czas na jej odebranie wynikający z charakteru tej przesyłki, zatem brak odbioru przesyłki przed terminem badania nie może być zarzutem stawianym odwołującemu się, bowiem przed terminem owego badania nie upłynął jeszcze czas, w którym odwołujący się mógł skutecznie to wezwanie odebrać. W niniejszej zaś sprawie organ rentowy, zupełnie bezpodstawnie, uznał, iż wystarczy jednokrotne awizowanie dla uznania domniemanie doręczenia przesyłki odwołującemu się, co z kolei doprowadziło organ do wniosku, iż odwołującego się można było wymagać jego stawiennictwa na terminie badania. Niewątpliwie w świetle wyżej wskazanej argumentacji takie stanowisko ZUS-u nie może się ostać. Odwołujący się miał prawo odebrać przesyłkę jeszcze w okresie drugiego jej awizowania, co zresztą miało miejsce, zaś wszelkie ryzyko negatywnych skutków wynikających z późnego wysłania wezwania i upływu okresu drugiego awizowania już po terminie badania obciążać może jedynie ZUS, który w nieprawidłowym terminie wysłał wezwanie, nie może to jednak stanowić zarzutu wobec odwołującego się. Jednocześnie więc nie sposób uznać, aby odwołujący się, pomimo jego zawiadomienia o terminie badania, nie stawił się na to badanie. Tym samym również i z tego względu nie można wobec odwołującego się wyciągać negatywnych konsekwencji z art. 59 ust. 6 i 10 ustawy zasiłkowej, odwołujący się bowiem poprawnie odebrał wysłane

mu wezwanie na badanie, zaś uniemożliwienie mu stawiennictwa na tym badaniu wynikało z działań ZUS-u, który wezwanie to wysłał mu zbyt późno.

Reasumując powyższe po pierwsze nie sposób uznać, aby wezwanie na termin badania odwołującego się zostało mu skutecznie doręczone przed owym terminem, po drugie zaś ZUS wysłał to wezwanie na nieprawidłowy adres. Wobec tego należy uznać, że nawet, gdyby wezwanie na badanie było podwójnie awizowane przed samym terminem badania to i tak nie można byłoby zastosować domniemania jego prawidłowego doręczenia, ponieważ ZUS wysłał je na adres, który nie był adresem podanym przez odwołującego się jako adres do korespondencji.

Niedopuszczalne jest zatem uznanie iż odwołujący się uniemożliwił badanie przez lekarza orzecznika. Wykluczone jest tym samym zastosowanie w niniejszej sprawie regulacji z art. 59 ust 6 ustawy zasiłkowej. W istocie należałoby uznać, iż poprzez wysłanie wezwania na inny adres, niż adres korespondencyjny odwołującego się oraz poprzez zbyt późne wysłanie owego wezwania i bezpodstawne uznanie, iż odwołujący się był powiadomiony o terminie badania prawidłowo, to sam organ rentowy uniemożliwił prawidłowe przeprowadzenie badania odwołującego się i kontrolę prawidłowości wystawionego na niego zaświadczenia lekarskiego. Tym samym więc zaświadczenie lekarskie odwołującego się nie straciło mocy i stanowiło podstawę do uzyskania przez niego zasiłku chorobowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku zmieniając zaskarżoną decyzję poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 stycznia 2015 roku do 4 stycznia 2015 roku.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że odwołujący się w swym odwołaniu wskazał również, że odwołuje się od pisma ZUS z dnia (...)roku, znak: (...), skierowanego do (...)w W.. W ocenie Sądu sprawę w tym zakresie należy przekazać do rozpoznania i rozstrzygnięcia do ZUS (...)w W.. Odwołujący się kwestionuje bowiem treść pisma ZUS, co nie mieści się w pojęciu odwołań rozpatrywanych przez Sąd w sprawach z ubezpieczeń społecznych. Regulacja z art. 476 § 2 i 3 KPC nie wskazuje na możliwość wniesienia odwołania od pisma ZUS, abstrahując już od faktu, iż adresatem tego pisma nie jest sam odwołujący się, pismo to zostało bowiem wysłane jedynie do jego wiadomości. Wobec tego Sąd nie jest właściwy do rozpoznania zarzutów odwołującego się co do owego pisma ZUS. Z kolei z art. 464 § 1 KPC wynika, że odrzucenie pozwu nie może nastąpić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdy do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ. W tym wypadku sąd przekaze mu sprawę. Działając więc w zgodzie z tą regulacją Sąd w pkt 2 wyroku przekazał sprawę w zakresie odwołania od pisma ZUS z dnia (...) roku, znak: (...), do rozpoznania i rozstrzygnięcia do ZUS (...)w W..